POLSKA IZBA INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA

Warszawa, dnia 20 sierpnia 2026 r.

ZD.050.7.2026

STANOWISKO NR 2

Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa

w sprawie niezgodnej z prawem praktyki kwestionowania projektów budowlanych sporządzonych i podpisanych wyłącznie przez inżynierów budownictwa działających w granicach posiadanych uprawnień

(stan prawny na dzień 17 sierpnia 2026 r.)

Szanowni Państwo,

Polska Izba Inżynierów Budownictwa przedstawia stanowisko w związku z powtarzającymi się sygnałami o praktyce organów administracji architektoniczno-budowlanej polegającej na kwestionowaniu projektu zagospodarowania działki lub terenu albo projektu architektoniczno-budowlanego wyłącznie dlatego, że został on sporządzony i podpisany przez inżyniera budownictwa, bez podpisu projektanta specjalności architektonicznej.

Praktyka ta przybiera postać wezwań do uzupełnienia dokumentacji o podpis architekta, postanowień nakładających obowiązek usunięcia rzekomej nieprawidłowości, żądań usunięcia lub zastąpienia podpisu inżyniera, a niekiedy także odmowy zatwierdzenia projektu i wydania pozwolenia na budowę. Jeżeli jedyną przyczyną działania organu jest brak podpisu architekta, a posiadane przez inżyniera uprawnienia obejmują cały rzeczywisty zakres opracowania, praktyka ta nie ma podstawy prawnej.

Zasadnicza teza stanowiska Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa jest następująca. Organ administracji architektoniczno-budowlanej nie może uznać projektu za niekompletny, żądać podpisu projektanta specjalności architektonicznej ani odmówić zatwierdzenia projektu lub wydania pozwolenia na budowę wyłącznie dlatego, że projekt został w całości opracowany i podpisany przez inżyniera budownictwa. Jeżeli jego uprawnienia są odpowiednie do całego rzeczywistego zakresu opracowania, podpis tego inżyniera jest wystarczający. Udział projektanta innej specjalności może być wymagany dopiero wtedy, gdy wynika to z konkretnej treści projektu i granic posiadanych uprawnień.

1. O prawie do sporządzenia projektu rozstrzyga zakres uprawnień, a nie nazwa zawodu

Prawo budowlane nie ustanawia ogólnej zasady, zgodnie z którą projekt budowlany, projekt zagospodarowania działki lub terenu albo projekt architektoniczno-budowlany uzyskuje prawidłowość dopiero po podpisaniu przez architekta. Art. 34 ust. 2b stanowi, że uprawnienia budowlane do projektowania w odpowiedniej specjalności uprawniają do sporządzania projektu budowlanego w zakresie tej specjalności. Art. 15a określa natomiast zakres poszczególnych specjalności, w tym specjalności inżynierskich właściwych dla konstrukcji, dróg, mostów, kolei, budowli hydrotechnicznych, sieci, instalacji i infrastruktury technicznej.

Ustawowym kryterium jest zatem adekwatność uprawnień do rzeczywistej treści opracowania. Nie jest nim tytuł zawodowy, przynależność do konkretnego samorządu zawodowego ani sama nazwa elementu projektu budowlanego. Organ powinien porównać zakres rozwiązań zawartych w projekcie z zakresem uprawnień osoby, która projekt sporządziła. Nie może zastąpić tej analizy automatyczną regułą: „PZT albo PAB musi podpisać architekt".

W szczególności nie można utożsamiać ustawowej nazwy „projekt architektoniczno-budowlany" z wyłącznością jednej specjalności zawodowej. Projekt architektoniczno-budowlany jest elementem projektu budowlanego wymaganym dla różnych kategorii obiektów, w tym obiektów inżynierskich. O tym, kto może go sporządzić i podpisać, decydują rodzaj projektowanego obiektu, zakres rozwiązań oraz treść uprawnień projektanta.

W przypadku projektu budynku udział projektanta specjalności architektonicznej może być konieczny, jeżeli opracowanie obejmuje rozwiązania architektoniczne pozostające poza zakresem uprawnień podpisanego inżyniera. Nie uprawnia to jednak organów do tworzenia generalnego wymogu podpisu architekta dla każdego PZT i każdego PAB, niezależnie od rodzaju obiektu i rzeczywistej treści projektu.

2. Projekt zagospodarowania działki lub terenu nie jest zastrzeżony wyłącznie dla architekta

W odniesieniu do projektu zagospodarowania działki lub terenu ustawodawca wypowiedział się jednoznacznie. Zgodnie z art. 15a ust. 1 uprawnienia budowlane do projektowania w odpowiedniej specjalności uprawniają do sporządzania PZT w zakresie tej specjalności. Przepis nie wskazuje specjalności architektonicznej jako jedynej właściwej i nie uzależnia prawidłowości projektu od dodatkowego podpisu architekta.

Art. 34 ust. 3 pkt 1 Prawa budowlanego pokazuje, że PZT obejmuje między innymi usytuowanie obiektów budowlanych, sieci uzbrojenia terenu i urządzeń budowlanych, sposób odprowadzania lub oczyszczania ścieków oraz układ komunikacyjny. W zależności od zamierzenia są to zagadnienia należące do właściwości projektantów specjalności drogowej, mostowej, kolejowej, hydrotechnicznej, telekomunikacyjnej, sanitarnej, elektrycznej lub konstrukcyjno-budowlanej.

Szczególne znaczenie ma art. 34 ust. 3b. W przypadku budowy lub przebudowy urządzeń budowlanych oraz sieci uzbrojenia terenu projekt architektoniczno-budowlany i projekt techniczny nie są wymagane, jeżeli całość problematyki może zostać przedstawiona w PZT. W takich sprawach nie ma podstaw do żądania podpisu architekta tylko dlatego, że opracowanie nosi nazwę projektu zagospodarowania działki lub terenu.

Zasada praktyczna jest tu następująca. Brak podpisu architekta nie jest samoistną wadą PZT. Wadą może być dopiero brak podpisu projektanta posiadającego uprawnienia wymagane dla konkretnego zakresu rozwiązań zawartych w PZT.

3. Nazwa „projekt architektoniczno-budowlany" nie tworzy automatycznej wyłączności zawodowej

Projekt architektoniczno-budowlany jest ustawową nazwą jednego z elementów projektu budowlanego. Nazwa ta określa zakres informacji, które należy w nim przedstawić, lecz sama nie stanowi przepisu kompetencyjnego przyznającego architektom wyłączność na jego sporządzanie. Przepisem kompetencyjnym pozostaje art. 34 ust. 2b w związku z art. 15a Prawa budowlanego.

W przypadku dróg, obiektów mostowych, obiektów kolejowych, budowli hydrotechnicznych, sieci i innej infrastruktury technicznej projektant odpowiedniej specjalności inżynierskiej może sporządzić PAB w takim zakresie, w jakim ustawa przyznaje mu prawo do projektowania danego obiektu. Jeżeli całe opracowanie mieści się w jego uprawnieniach i nie wymaga rozwiązań innej specjalności, podpis architekta nie jest wymagany.

Odmienna ocena jest uzasadniona wyłącznie wtedy, gdy konkretny PAB zawiera rozwiązania architektoniczne lub inne rozwiązania wykraczające poza zakres uprawnień podpisanego projektanta. Wówczas udział osoby posiadającej właściwe uprawnienia wynika z treści projektu. Nie wynika natomiast z samego użycia w ustawie słowa „architektoniczno-budowlany".

4. Jeden projektant może sporządzić i podpisać projekt samodzielnie

Art. 20 ust. 1 pkt 1a nakłada na projektanta obowiązek zapewnienia udziału osób posiadających uprawnienia do projektowania w odpowiedniej specjalności „w razie potrzeby". Art. 20 ust. 1 pkt 1aa nakazuje następnie wzajemne skoordynowanie techniczne opracowań wykonanych przez te osoby. Konstrukcja przepisu jest czytelna: udział kolejnej specjalności jest obowiązkowy wtedy, gdy wymaga tego zakres projektu lub granice uprawnień projektanta, a nie w każdym przypadku.

Jeżeli jeden inżynier posiada uprawnienia obejmujące całość konkretnego PZT, PAB albo projektu technicznego i rzeczywiście sporządził ten element samodzielnie, ustawa nie nakazuje dołączania podpisu projektanta innej specjalności. Zastąpienie zwrotu „w razie potrzeby" bezwzględnym wymogiem udziału architekta oznaczałoby wprowadzenie przez praktykę urzędową warunku, którego ustawodawca nie przewidział.

Kierunek ten jednoznacznie potwierdza Główny Urząd Nadzoru Budowlanego w materiale z dnia 18 czerwca 2024 r. „Ciekawe interpretacje GUNB – sporządzanie projektu budowlanego". GUNB wyjaśnia, że projektant podpisuje projekt sam, jeżeli posiada uprawnienia do wykonania danego PZT, PAB albo projektu technicznego w całości. Dopiero gdy takich uprawnień nie posiada, projekt podpisują wszystkie osoby biorące udział w jego opracowaniu i sprawdzeniu.

Wyjaśnienie GUNB nie jest źródłem powszechnie obowiązującego prawa, ale ma istotne znaczenie interpretacyjne: potwierdza wykładnię wynikającą bezpośrednio z art. 20 ust. 1 pkt 1a, art. 34 ust. 2b oraz przepisów rozporządzenia dotyczących autorstwa i podpisów.

5. Podpis ma identyfikować rzeczywistego autora, a nie „zatwierdzać" projekt innej profesji

Zgodnie z § 7 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego na stronie tytułowej wskazuje się osobę posiadającą uprawnienia w odpowiedniej specjalności, która opracowała daną część projektu, wraz z zakresem sporządzonego przez nią opracowania. W projekcie papierowym na stronie tytułowej zamieszcza się podpis tej osoby (§ 7 ust. 2 pkt 4), a w projekcie elektronicznym osoba uczestnicząca w opracowaniu podpisuje właściwy plik (§ 7 ust. 4a).

Taką samą logikę przyjmuje § 10 rozporządzenia. Metryka rysunku ma zawierać imię i nazwisko projektanta, numer jego uprawnień, datę sporządzenia rysunku oraz – w dokumentacji papierowej – podpis projektanta. Przepisy wymagają zatem podpisu autora odpowiedzialnego za konkretny zakres. Nie przewidują dodatkowego, nadrzędnego ani „legalizującego" podpisu architekta.

Żądanie podpisu osoby, która nie uczestniczyła w opracowaniu projektu, pozostaje w sprzeczności z funkcją strony tytułowej i metryki rysunku. Taki podpis tworzyłby nieprawdziwy obraz autorstwa oraz wiązałby odpowiedzialność zawodową z zakresem, którego dana osoba faktycznie nie opracowała. Organ nie powinien wymagać dokumentacji, która nie odzwierciedla rzeczywistego przebiegu procesu projektowego.

Jeżeli projekt rzeczywiście powstał przy udziale kilku projektantów, wszyscy powinni zostać ujawnieni i podpisać zakres, w którym uczestniczyli. PIIB nie postuluje zastępowania wielospecjalistycznego autorstwa jednym podpisem. Sprzeciw dotyczy narzucania podpisu architekta tam, gdzie projekt został prawidłowo i w całości wykonany przez uprawnionego inżyniera.

6. Zakres kontroli organu i granice żądania uzupełnienia projektu

Art. 35 ust. 1 Prawa budowlanego określa zakres kontroli wykonywanej przed wydaniem pozwolenia na budowę albo odrębnej decyzji o zatwierdzeniu PZT i PAB. Organ sprawdza między innymi kompletność projektu, dołączenie wymaganych opinii, uzgodnień, pozwoleń i sprawdzeń, posiadanie przez projektanta i projektanta sprawdzającego odpowiednich uprawnień budowlanych oraz ich przynależność do właściwej izby samorządu zawodowego.

Przedmiotem kontroli jest odpowiedniość uprawnień do konkretnego projektu, a nie sam fakt, czy podpis złożył architekt. Organ może zakwestionować projekt, jeżeli wskaże rozwiązanie wykraczające poza zakres uprawnień podpisanego projektanta. Nie może jednak ustanowić ogólnej reguły, zgodnie z którą PZT albo PAB podpisany wyłącznie przez inżyniera jest z tego powodu niekompletny.

Art. 35 ust. 3 pozwala nałożyć postanowieniem obowiązek usunięcia „wskazanych nieprawidłowości". Wymaga to zidentyfikowania konkretnej nieprawidłowości mieszczącej się w zakresie kontroli z art. 35 ust. 1. Samo stwierdzenie „brak podpisu architekta" nie spełnia tego warunku, jeżeli organ nie wykaże, jaka część projektu wymaga uprawnień, których inżynier nie posiada.

Zgodnie z art. 35 ust. 4, po spełnieniu wymagań określonych w ust. 1 oraz art. 32 ust. 4 organ nie może odmówić wydania pozwolenia na budowę. Odmowa oparta wyłącznie na braku podpisu architekta, bez wykazania braku odpowiednich uprawnień do konkretnego zakresu projektu, pozostaje w sprzeczności z tym przepisem.

7. Praktyki niezgodne z prawem w ocenie PIIB

Jeżeli inżynier budownictwa posiada uprawnienia obejmujące cały rzeczywisty zakres projektu i rzeczywiście sporządził go samodzielnie, Polska Izba Inżynierów Budownictwa uznaje za pozbawione podstawy prawnej w szczególności następujące działania organów:

1) uznawanie projektu za niekompletny wyłącznie dlatego, że na stronie tytułowej nie ma podpisu projektanta specjalności architektonicznej;
2) nakazywanie uzupełnienia projektu o podpis architekta bez wskazania konkretnego rozwiązania wykraczającego poza uprawnienia inżyniera;
3) odmowa zatwierdzenia PZT lub PAB albo odmowa pozwolenia na budowę oparta wyłącznie na braku podpisu architekta;

4) żądanie usunięcia lub zastąpienia podpisu inżyniera, mimo że jest on rzeczywistym autorem opracowania i posiada odpowiednie uprawnienia;
5) żądanie współpodpisu architekta, który nie uczestniczył w opracowaniu, wyłącznie w celu spełnienia utrwalonej praktyki danego urzędu;
6) opieranie wymagań na zwyczaju, instrukcji wewnętrznej lub nazwie dokumentu zamiast na treści ustawy, zakresie projektu i decyzji o nadaniu uprawnień.

Rozróżnienie kluczowe dla prawidłowej praktyki jest następujące. Zgodne z prawem jest stwierdzenie: „wskazane rozwiązanie nie mieści się w zakresie przedstawionych uprawnień projektanta". Niezgodne z prawem jest stwierdzenie: „projekt musi podpisać architekt, ponieważ jest to PZT albo PAB".

8. Granica stanowiska: nie każdy inżynier może podpisać każdy projekt

PIIB nie formułuje tezy, że każdy inżynier budownictwa może samodzielnie sporządzić każdy projekt. Projektant może działać wyłącznie w granicach posiadanych uprawnień. Jeżeli rzeczywisty zakres PZT lub PAB obejmuje rozwiązania pozostające poza tymi granicami, należy zapewnić udział osoby posiadającej odpowiednie uprawnienia, a jej autorstwo i odpowiedzialność prawidłowo ujawnić w dokumentacji.

Organ ma prawo badać zakres uprawnień, ale powinien czynić to na podstawie konkretnej decyzji o ich nadaniu, danych centralnego rejestru oraz przepisów właściwych dla danej specjalności. Sama etykieta „inżynier", członkostwo w PIIB lub brak członkostwa w IARP nie przesądzają o zakresie kompetencji projektanta.

W przypadku uprawnień nadanych przed wejściem w życie ustawy z 1994 r. konieczne jest uwzględnienie art. 104 Prawa budowlanego. Osoby, które uzyskały wcześniej uprawnienia budowlane lub stwierdzenie przygotowania zawodowego, zachowują je w dotychczasowym zakresie. Ocena takich uprawnień nie może być dokonywana wyłącznie przez odwołanie do współczesnej nazwy specjalności; musi uwzględniać treść decyzji oraz przepisy obowiązujące w chwili ich nadania.

9. Ochrona kompetencji inżynierów jest jednocześnie ochroną interesu publicznego

Państwo nadaje inżynierom budownictwa uprawnienia do samodzielnego projektowania określonych obiektów i rozwiązań, wymaga zdania egzaminu oraz wiąże wykonywanie tych kompetencji z odpowiedzialnością zawodową. Organ administracji nie może następnie ograniczać tych uprawnień przez pozaprawny wymóg podpisu przedstawiciela innego zawodu.

Automatyczne odrzucanie projektów podpisanych przez inżynierów narusza ich zawodową samodzielność, deprecjonuje państwowe uprawnienia budowlane i tworzy nieuzasadnioną barierę dostępu do rynku usług projektowych. Prowadzi również do przypisywania architektom roli nadrzędnej wobec innych specjalności, której Prawo budowlane nie ustanawia.

Praktyka ta szkodzi również inwestorom i administracji. Powoduje nieuzasadnione koszty, wydłuża postępowania, wymusza angażowanie osoby, której udział nie jest potrzebny, oraz zaciera związek między autorem rozwiązania a ponoszoną przez niego odpowiedzialnością. Przejrzystość autorstwa i odpowiedzialności jest warunkiem bezpieczeństwa procesu budowlanego.

Inżynier budownictwa nie potrzebuje podpisu architekta jako pieczęci legalizującej projekt, który może samodzielnie sporządzić na podstawie nadanych mu przez państwo uprawnień.

10. Oczekiwania Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa

Polska Izba Inżynierów Budownictwa oczekuje niezwłocznego zaniechania praktyki automatycznego kwestionowania projektów sporządzonych i podpisanych wyłącznie przez inżynierów budownictwa. Każdy przypadek powinien być oceniany na podstawie rzeczywistej treści projektu i zakresu indywidualnych uprawnień projektanta. W szczególności:

1) organy powinny wskazywać konkretny zakres projektu, który – w ich ocenie – wymaga innych uprawnień, oraz podstawę prawną takiego stanowiska;
2) nie należy żądać podpisu architekta wyłącznie z powodu nazwy PZT lub PAB ani z powodu przynależności autora projektu do PIIB;
3) nie należy wymagać podpisu osoby, która nie uczestniczyła w opracowaniu projektu;
4) projekt sporządzony samodzielnie przez inżyniera w pełnym zakresie jego uprawnień powinien być traktowany jako kompletny pod względem autorstwa i podpisu;
5) minister właściwy do spraw budownictwa oraz Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego powinni upowszechnić jednolite wyjaśnienie tej zasady i wyeliminować rozbieżne praktyki organów;
6) wewnętrzne instrukcje i szkolenia organów administracji powinny jednoznacznie rozróżniać brak odpowiednich uprawnień od samego braku podpisu architekta.

Konkluzja

Brak podpisu projektanta specjalności architektonicznej nie jest samoistną nieprawidłowością projektu budowlanego. Nieprawidłowością może być brak udziału i podpisu projektanta posiadającego uprawnienia wymagane dla konkretnego zakresu opracowania. Są to dwie odrębne sytuacje, których organy administracji nie mogą utożsamiać.

Jeżeli cały rzeczywisty zakres PZT, PAB albo innego elementu projektu mieści się w uprawnieniach inżyniera budownictwa, samodzielne sporządzenie i podpisanie projektu przez tego inżyniera jest zgodne z prawem. Wezwanie do dodania podpisu architekta, nakaz zastąpienia podpisu inżyniera lub odmowa zatwierdzenia projektu wyłącznie z powodu braku podpisu architekta są pozbawione podstawy prawnej.

Nie chodzi o dopisywanie inżynierów do projektu. Chodzi o niedopuszczalność odrzucania prawidłowo sporządzonego projektu tylko dlatego, że podpisał go inżynier budownictwa.

Z poważaniem
Mariusz Dobrzeniecki

Prezes Krajowej Rady
Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa
(dokument podpisany elektronicznie)

Podstawy prawne i materiał urzędowy

1) Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 524, z późn. zm.), w szczególności art. 15a ust. 1, art. 20 ust. 1 pkt 1, 1a i 1aa, art. 34 ust. 2, 2b, 3, 3b, 3d i 3e, art. 35 ust. 1, 3–5 oraz art. 104.
2) Rozporządzenie Ministra Rozwoju z dnia 11 września 2020 r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1679, z późn. zm.), w szczególności § 7 i § 10.
3) Główny Urząd Nadzoru Budowlanego, „Ciekawe interpretacje GUNB – sporządzanie projektu budowlanego", 18 czerwca 2024 r. Materiał ma charakter urzędowego wyjaśnienia i nie jest źródłem powszechnie obowiązującego prawa.

Otrzymują:

- minister właściwy do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa,
- Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego,
- wojewodowie oraz organy administracji architektoniczno-budowlanej,
- organy nadzoru budowlanego.